GAZETA KRAKOWSKA

Nro 48.

Z KRAKOWA DNIA 17 CZERWCA 1818 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 9 Czerwca.

Artykuły dodatkowe do Konwencyi Kartelowey między Rossyią, a Prussami zawartey w Berlinie dnia (13) 25 Marca 1816 roku, podpisane w Berlinie d. 24 Marca (5 Kwietnia), a ratyfikowane dnia 1 Maia 1817 r.

Nayiaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy i Nayiaśnieyszy Król Pruski postanowiwszy po ratyfikacyi Konwencyi Kartelowey z dnia (13) 25 Maia 1816 roku zmodyfikować artykuły XI. XII i XVI, których zastosowanie mogłoby dać powod do trudności zamiarom umawiaiących się stron przeciwnych, przeto niżey podpisani Pełnomocnicy zgodzili się na następuiące artykuły dodatkowe względem śledztwa o zgwałcenie granic, i kosztów utrzymywania zbiegów, które to artykuły dodatkowe mieysce wyż wymienionych artykułów zastąpić maią.

Art. 1. Każdy schwytany w kraiu, którego terryteryium zgwałcił, będzie oddany pod sąd kraiowy naybliższy, do którego śledzenie przestępstw woyskowych należy.

Art. 2. Tenże Sąd rozpozna czyn, wysłucha świadków, i rzecz całą do tego stopnia doprowadzi, aby wyrok mógł bydź wydanym; akta takowe przesyłane będą Jenerałowi naczelnie dowodzącemu woyskiem, do którego przestępny należy, dla wydania wyroku podług praw *respective* każdego kraiu. Wyrok kommunikowany bydź ma Sądowi, który śledztwo wyprowadzał, dla ogłoszenia go oskarżonemu, w areszcie tegoż Sądu aż do tey epoki zostaiącemu.

Stosownie do osnowy wyroku, oskarżony będzie albo natychmiast na wolność wypuszczony, albo władzy naybliższey drugiego kraiu dla wykonania kary oddanym.

Art. 3. Sledztwo prowadzonem bez przerwy, i ile bydź może, przyśpieszonem bydź ma. Jeżeliby Sąd, maiący wyrokować zażądał poprzednio udzielenia mu dalszych obiaśnień, takowe obiaśnienia dostarczone bydź maią na żądanie tegoż Sądu przez władzę, którey śledztwo przestępstwa było poruczone.

Art. 4. Zamiast ceny w artykule zatym ustanowioney, ugodzono się, iż koszta utrzymywania zbiega płacone będą, rachuiąc

od każdego po dwa dobre grosze Pruskie, czyli po piętnaście groszy Polskich. Inne rozporządzenia tegoż artykułu zostaią w swey mocy.

Art. 5. Rachuiąc od dnia przyaresztowania zbrodniarza lub obwinionego w artykule 14tym opisanego, płaconem bydź ma za utrzymywanie iego dzienne po dwa dobre grosze Pruskie, czyli piętnaście groszy Polskich, zaś trzy dobre grosze Pruskie, czyli dwadzieścia dwa i pół groszy Polskich dziennie za koszta uwięzienia. Koszta te płaconemi będą w czasie oddawania kryminalisty lub oskarżonego. Artykuł niniejszy zastąpić ma mieysce artykułu XVI. Konwencyi Kartelowey.

Powyższe artykuły dodatkowe mieć będą moc i ważność iak gdyby były dosłownie umieszczone w Konwencyi Kartelowey, i władze właściwe obudwóch rządów ściśle do nich stosować się maią.

Nadto, też artykuły dołączone będą do rzeczoney Konwencyi i oddzielnie ratyfikowane, zamiana zaś ratyfikacyy w przeciągu sześciu niedziel lub prędzey nastąpi.

W dowód czego Pełnomocnicy akt niniejszy w podwoynym exemplarzu podpisali, i pieczęcią herbowną stwierdzili.

Dan w Berlinie d. 24go Marca (5go Kwietnia) r. 1817.

(pod.) (L.S.) *D'Alopeus.*

(L.S.) *Xże de Hardenberg.*

Wiadomo z umieszczonego w Gazetach naszych opisu działań ostatniego Seymu, iż Izby Senatorska i Poselska, w końcu swych posiedzeń roztrząsały Rapport Rady Stanu, przy otwarciu Seymu podany. Kommissyie połączone każdey Izby, trzymaiąc się porządku co do wydziałów zachowanego w Rapporcie, wypracowały w tym względzie, stosownie do ducha Konstytucyi, odpowiednie uwagi, które do adresów swych u podnożka Tronu złożonych, przyłączyły. Jakież były te uwagi? zapyta czytelnik pisma naszego, ciekawy obeznać się z nayważnieyszemi odradzaiącey się Polski sprawami. Oto, znayduie ie w dziele, które poniżey i w następnych numerach gazety umieściemy, które zawiera istotną treść spostrzeżeń czynionych tak w Senacie, iak w Izbie Poselskiey, i które łącząc do dokładności, umiarkowania, zwięzłości, i nieodstępnego trzymania się rzeczy, klassyczną prostotę, a razem powagę stylu, za wzorowe w swoim rodzaiu uważać można. Tem zaś dziełem, iest następuiące:

Z D A N I E

O Rapporcie Rady Stanu z dwuletnich czynności Rządu, w Imieniu połączonych Kommissyy Seymowych Senatu, przez Xiecia Adama Czartoryskiego Senatora Woiewodę, na posiedzeniu dnia 24 Kwietnia czytane.

Szanowny Senacie!

Konstytucya, dwa obowiązki nayważnieysze wkłada na obie Izby Seymowe: równy udział w tworzeniu Praw i roztrząsanie prac i działań Rządowych, których obraz corocznie w Senacie bywa składany, a względem których ponieść mamy zdanie i postrzeżenia nasze, przed Tron Nayiaśnieyszego Pana.

Nim przystąpiemy do spełnienia tego drugiego obowiązku, chcieycie Poważni Mężowie! zastanowić się nieco nad tą Instytucyią; abyśmy dokładniey przeiąwszy się iey duchem, godnie odpowiedzieli woli Konstytucyi, i oczekiwaniom naszego Ustawodawcy.

Sprężyna Instytucyy Reprezentacyynych, est dokładny i głośny rozbiór każdey rzeczy tyczącey się ogółu, a ztąd wyprowadzenie o niey naywiększego światła, oraz sądu i wniosków ile bydź może niemylnych.

Z tey to przyczyny wymaga Ustawa Konstytucyyna, aby nie inaczey iak po dyskussyi, podług zdania obu Izb, wszelkie stanowione były Prawa; z tey przyczyny także nakazuie, aby o wykonaniu tychże praw, obie Izby Królowi zdanie swoie przedstawiły.

Prawda, która za zwyczay tak rzadko dochodi i do tronów; którey ukrycie wszelkie ich nieszczęścia zrządza; którey naylepsi nawet Monarchowie, często na próżno się domagali: iest celem ustaw Reprezentacyynych.

Prawda i światło nie rażą naszego Prawodawcy; Ustawą on swoią zawarował, aby nie z iedney strony do tronu dochodziły, lecz aby ich promienie zewsząd się cisnąc, zebrane potem, odbiiały się z tego środkowego punktu, i samą użytecznością i dobrocią działały.

W tym celu nakazuie Konstytucyia, przedstawić Seymowi zdanie roczne sprawy Rządu, i porucza obom Izbom Seymowym, opinią swoię o iego czynnościach Tronowi poniesc; tak: izby i w tworzeniu praw, i równie w ocenieniu ich wykonania, zdanie i światło trzech gałęzi naywyższey władzy prawodawczey porozumiały się, i łączny wydały wyrok.

W rzeczy samey, do zgłębienia prawdy, do poznania istotnego stanu kraiu do zawiadomienia się o iego dolegliwościach i życzeniach, żadną inną drogą z większą pewnością doyść nie podobna — Wszakże dla poznania doskonale przedmiotu iakiego, trzeba koniecznie o nim powziąść wiadomość od patrzących z różnych stron. Z równą szczerością, z równą chęcią dobra, inaczey czuie i sądzi, co innego postrzega rządzący i rządzony, inaczey zaięty i działaiący, a inaczey widz co tylko patrzy i uważa.

Daymy, że w Polsce zawsze będą u steru tak cnotliwi Mężowie, iak ci, którym teraz wydziały Rządowe są poruczone. Nie mniey dla tego teraźnieysi i przyszli Administratorowie, potrzebować będą nayważnieyszych i szczegółowych wiadomości, które w postrzeżeniach iedynie Izb Seymowych, z pewnością czerpać potrafią.

Rząd bardziey niż ktokolwiek iest interessowanym poznać szczere i prawdziwe o nim zdanie Narodu, zdanie zazwyczay rozsądne i gruntowne, bo na samych tylko doznanych faktach oparte. Wszakże ten sam Rząd niczego więcey pragnąć nie powinien, iak żeby się dobrze w kraiu działo; wszakże na tém iego zaszczyt, i iego powodzenie opiera się. Wieleżto nieraz kosztować musi znoiu i usiłowań nie zawsze pomyślnych, ażeby się mógł istotnie w każdey rzeczy dowiedzieć prawdy: — te bezstronnie i sumiennie mu wyiawić, iest to obowiązkiem obu Izb Seymowych.

Mówiąc o Rządzie i Administracyi, nie mowiemy o Królu. Król z Narodem, Naród z Królem, to dawne Polskie hasło iest główną zasadą ustaw Reprezentacyynych. Podług ich ducha wypada odróżnić panuiącego od trzech władz zwyczaynych: Prawodawczey, Sądowniczey i Wykonawczey. On do żadney wyłącznie nie należy, lecz każdey iest częścią, i swym dzielnym wpływem, waży iey działania, i w iedności trzyma. Jest kluczem sklepienia całey budowy, w którym się zamyka naywyższa opieka i wola. Król iak w części iest tworzycielem praw, tak iest źrodłem i dozorem ich wykonania równie iak i sądowosci, lecz sam ani wykonywa, ani sądzi. Konstytucyia widzi w nim nie osobę, lecz Władzę moralną, nad wszelkie namiętności, nad wszelkie względy i potrzeby, wyniesioną; która zatem nigdy nie może mieć powodu źle czynic, ktora chcieć ani życzyc nic innego nie zdoła, tylko też samo co Narod. Król równie iak Narod chce i życzy, aby Prawa były dobre i dobrze słuchane, aby władze Rządowe i wykonawcze iak nayściśley dopełniały swoich obowiązków. Interes więc Króla i Narodu, iest w tey mierze nierozdzielnym, i zarówno oni cierpią, kiedy Rząd iest niedołężnym lub niewiernym.

Długo i po wielu kraiach nie umiano rozróżnic Monarchy od Rządzącey Administracyi..., Naywyższey i dozorczey woli od wykonywaiących narzędzi. Przez to iedno pomieszanie zasadnych społeczności wyobrażeń, ile nie użytecznych i niesłusznych wymagań? ile okrucieństw i okropnych zaburzeń?... ile klęsk spadło na Ludy i Mocarze?...

Między szczególnościami naszego położenia nie będzie od rzeczy i tę namienić, iż kiedy skazani iesteśmy na rzadkie tylko i krótkie posiadanie Króla Naszego; kiedy nam nie wolno mieć nadziei, aby miał w ciąż i długo w śrzód nas przemieszkiwać, ta okoliczność tak dla nas smutna i bolesna, więcey zdaie się ową zasadną Rządów pra-

wdę na iaw wyprowadzać, iaśniey ią dowodzić, i potrzebę iey stwierdzać. W naszem położeniu nie możemy mieć ani ulgi nadziei, Król zaś nie może mieć pewności, tylko w oddaleniu i rozróżnieniu Konstytucyynem Panuiącego i Jego Woli od wiedzy i działań Rządu i Ministrów.

Jakże zaiste Król nasz tak daleko od nas zostaiący, tak krotko wśród nas przebywaiąc, potrafiłby o postępkach i sprawowaniu się Rządu, o stopniu szczęścia mieszkańców, o stanie Kraiu prawdziwe powziąść wyobrażenie; gdyby się o tem nie mógł dowiedzieć, iak przez sam Rząd, lub osoby go składaiące, gdyby się nie udawał do Izb Seymowych, i od zupełney prawdy, godnych wiary świadectw i doniesień nie starał się pozyskać?

Temi prowadzone uwagami, dobro Kraiu, to iest interes Króla i Narodu, maiąc iedynie na celu, przystąpiły wasze Kommissyie do pracy im powierzoney.

Przechodząc pilnie obraz położenia Kraiu przez Ministra Spraw Wewnętrznych Seymowi przedstawiony, i szczegółowy Rapport Rady Stanu, przeięci obowiązkami Naszemi względem Króla i Narodu, staraliśmy się: aby naciskaiące się w usta nasze pochwały, uniknęły pozoru przymuszonego pochlebstwa, i nabrały ceny przez cechę prawdy i szczerości, w bezstronnem odkryciu niedogodności i wad, które nam się dało dostrzedz wśród poczynaiącey się pomyślności Kraiowey.

Pierwsze przekonanie, które po zastanowieniu się nad Rapportem Rządowym przychodzi, i które zapewne cały Senat ze swemi Kommissyiami dzielić będzie: iest przekonanie o naylepszych chęciach, i niezmordowaney gorliwości całego Rządu, i osobnych Magistratur, od początku ich urzędowania, aż do tey chwili.—Uważmy po iakich klęskach Rząd Konstytucyyny do steru był przywołany, w iakiem zamieszaniu i opuszczeniu zastał wszelkie części Administracyi, iak wszelkie źródła pomyślności Kraiowey były wyczerpane lub zatamowane, a przekonamy się: że nayprzód trzeba było użyć wielkiey i nie okazuiącey się dziś pracy, aby wyiść z nieporządku, zamieszania rozwikłać, rany zagoić, niedostatki wypełnić, słowem aby do życia wrócić, nim możnem i podobnem było, przystąpić do poprawienia wróconego życia.

W krótkim przeciągu bytu Konstytucyynego, więcey działać niż Rząd działał, i z większą wszystkich członków pracą i poświęceniem się zapewne nie można było.— Oddaiąc zupełną sprawiedliwość przed Królem i Narodem ich zasługom, zważaiąc na ogrom dokonanych i zaczętych Spraw, na stos wyszłych postanowień, ieżeliby co zadać można Rządowi, to chyba to, że z nadto wielkiem czynił pośpiechem, że uniesiony żywą chęcią przyprowadzenia do skutku użytecznych zamiarów, nadto wiele robót razem przedsięwziął, a wśród takiey ich ilości, nie zawsze może wybierał przedmioty, które istotnie pierwszych iego wymagały starań.

Przystępuiąc do szczegółowego rozbioru Rapportu Rady Stanu, Kommissye Wasze uznały, iż w tey mierze naylepiey trzymać się będzie układu w nim zachowanego. W tym więc porządku o czynnościach każdey gałęzi Rządowey Kommissye pod Wasz sąd mysli swoie przynoszą.

Wydział Wyznań Religiynych i Oświecenia.

Dosyć iest przeczytać w jakich słowach Rząd się tłumaczy względem wiary i iey obrządków, aby się zapewnić, iż Administracya Królestwa, wierna natchnieniu pobożnego i mądrego Króla, wie dobrze iaki hołd i uszanowanie Religii się należą; czuie ile prócz stosunków drugiego życia, wpływ iey iest na tym świecie, ludziom i społeczności potrzebny; ile iey poważni Kapłani, maią prawa do opieki Rządowey.

W liczbie prac Kommissyi Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego, słusznie układ dziesięcin na pierwszem położono mieyscu.— Wielka ta operacya, równie zbawienna dla mieszkańców iak dla sług Kosciola, była od dawna celem życzeń wszystkich Kraiów Katolickich, i celem usiłowań ich Rządów. Predkiego iey końca z upragnieniem wszyscy oczekuią.

Niemniey użyteczna iest myśl postanowieniem (6) 18 Marca 1817 obięta, aby poznać, sprawdzić i spisać fundusze stanu Duchownego. Im dzieło to iest potrzebnieyszem dla rozpoczęcia skutecznie urządzenia Duchownych w sposób odpowiedny szanownemu ich powołaniu, tem zapewne Senat troskliwym być musi, aby dokonanie iego nie doznawało dłuższych przewłok i szybkim postępowało krokiem; cze-

go w Rapporcie dostrzedz nie można, ani zapewnić się iak daleko w tey ważney postąpiono pracy.

Organizacyi Duchowieństwa cały Kray niecierpliwie wygląda. Ona to będzie pierwszym krókiem do wrócenia Kościołowi Polskiemu, tey świetności, powagi i zalet, któremi w 15tym i 16tym mianowicie iaśniał wieku. Że cnoty, gorliwość i nauka wyższego i niższego Duchowieństwa, są częścią chwały i szczęścia narodowego; że przywary i przymioty Xięży, naybliższy maią wpływ, na moralność, obyczaie i uprawę kraiową: tę prawdę, choć wiekami dowiedzioną, nigdy nie iest prózna powtarzać. Cieszyć się winnismy, iż wszelkie kroki naszego Monarchy, dowodzą iak równia z Narodem w tey mierze czuie i myśli. Teraz spodziewać się można, iż dalsze Jego wybory, zbogacą nas równie godnymi pasterzami, iak ci których dziś w gronie Senatu oglądamy, a którzy mądre widoki Monarchy i szlachetne dążenie Narodu, gorliwie wspierać będą.

Patrząc na mnogość klasztorów w Polsce, i na znaczne do nich należące fundusze, żałować przychodzi, że urządzenie ich dotąd wstrzymanem zostało. Kilka dla obu płci zostawiwszy klasztorów, iako ustronie, do którego skołatani wiekiem i trudami, przed światem schronićby się mogli, zechce zapewne Rząd resztę zakonow, zwrócić do celu powszechney użyteczności, iako to: do uczenia młodzieży, do posługi szpitalów, do polepszenia moralności w więzieniach i t. p.

Z radością widzieliśmy w Rapporcie wzmiankę o Seminaryach Dyecezyalnych: nie wątpiąc, iż za staraniem Kommissyi i Biskupów, nauki i karność w tych Seminaryach tak będą zaprowadzone, aby alumnów dostatecznie usposobić na godnych i światłych proboszczów, ważny w społeczności urząd, na którym oświecenie, a zatem dobry byt nayliczniejszey klassy ludzi po większey części polega, a których niedostatek powszechnie czuć się daie.

W tem mieyscu myśl przychodzi, iż gdy kosztem niemałym zakłada się Szkoła główna w Warszawie, i gdy w iey składzie znayduie się Fakultet Teologiczny, z pożytkiem byłoby otworzyć przy niey Główne Seminaryum, w któremby nauki Duchowne do naywyższego stopnia posunione, dostarczały Kościołowi mężów obszernego światła i nauki, wysokim stopniom Hierarchyi zaszczyt przynieść mogących, i razem formowały nauczycieli do Seminaryiów Dyecezalnych.

Kończąc tę część, obowiązkiem iest naszym, z winną wspomnieć pochwałą podięte starania, aby Akatolicy w kraiu swoich Duchownych kształcić mogli. Uyrzy Naród z radością niemałą, że tą część mieszkańców zarówno Rząd obchodzi, i że w niey przywiązanych do kraiu Polaków uważa.

Nie tyle mówiano o Żydach Czyniąc w Rapporcie trudności, iakie Kommissyia Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego w urządzeniu parafiy żydowskich spotykała; życzyć przychodzi, aby przedsięwzięto skuteczne środki do wykształcenia należytego rabinów, i innych starszych żydowskich; do przepisania pewnych prawideł, po których dopełnieniu mogłyby onym dopiero te urzędy bydź powierzane. Ten bowiem, iedyny podobno iest sposób zrobienia żydów mniey szkodliwemi i zbliżenia ich stopniami do wyższey cywilizacyi.

Wychowanie publiczne, owo źródło szczęścia i chwały ludów, z którego one czerpaią rysy charakteru, i zalecaiące w dzieiach świata zdolności, oraz sposoby ustalenia i uświetnienia osobnego bytu swoiego, wychowanie mówię, znaczną i iedną z niemniey pochwalnych części Rapportu Rządowego zaymuie. Widać w niem szlachetne chęci i usiłowania, zwrócona kutemu wszystkiemu, co do Religii, co do cnoty i światła doprowadzić może.

Ustanowienie Główney Szkoły w Warszawie nowemi zapewne nadzieiami napełniło serca Wasze. Nie spełzną one, ieśli licznie zaprowadzone Katedry Nauk w tey szkole, osadzone będą Professorami znakomitemi, albo sprowadzonemi z zagranicey, albo po scisłym z konkursu examinie, wpośród uczonych rodaków wybranemi. — Nic bowiem wiecey nie cofnęłoby wstocz przedsięwzięcia, iak przywiązanie miernych talentów do Imienia Uniwersytetu. Wątpić nie można po niektórych iuż szczęśliwych wyborach, że czas przychodząc na pomoc dzielnym staraniom Kommissyi,

pozwoli iey niebawnie, w mieyscu tym czasowych zastępców przywołać na wszystkie Katedry Professorów znanych w uczonym świecie.

Jeżeli w Uniwersytecie naywyższa teoryia wszystkich umieiętności znaleść się powinna, sądziemy, iż schodząc szczeblami od tego szczytu nauk, do szkół coraz niższych, nauczanie, im dla liczniey szey klassy mieszkańców przeznaczone, tem coraz mniey umieiętnem, a więcey praktycznem stawacby się powinno; aby uczniowie, którym do wyższych szkół dążyć nie wypadnie, swemu powołaniu przyzwoite i dostateczne, a w sferze, w którey żyć maią bezpośrednio użyteczne znaydowali tam oświecenie. Główne zasady postępowania w tey ważney, i prawdziwie Narodowey materyi z nayżywszem zaięciem uyrzałby bez wątpienia Senat w Rapportach Rządowych. Od tych bowiem zasad, i od przyiętego w tey mierze systematu zależać będzie, czyli znaczne nakłady przez Króla i Naród, na wychowanie Publiczne czynione, pociągną za sobą tak powszechne, tak gruntowne i zbawienne skutki, iakich się nam po gorliwości i staraniach Kommissyi Wyznań Religiynych i Oświecenia spodziewać należy.

Zdaie się, iż niemasz należytey proporcyi między liczbą Szkół wyższych a niższych. Podwydziałowe naprzykład, rodzay szkół nader ważny, które należycie urządzone, naymocniey na uprawę powszechną działaćby mogły, bo do nich iedynie należy rozprzestrzenienie światła w miasteczkach i w tey liczney klassie mniey maiętnych właścicieli, która składa w naszym kraiu początki tak nazwanego Stanu średniego; — Podwydziałowe Szkoły, z których przynaymniey iedna bydź powinna w każdym Powiecie, tak są rzadkie; iż w całym kraiu ledwo ich siedmnaście naliczyć tylko można. Niewidziemy w Rapporcie iaką liczbę Szkół wyższych Kommissyia uważa za konieczną stosownie do teraźnieyszych potrzeb kraiu, i gdzie one zaprowadzić zamyśla, w miarę wzrastaiących funduszów.

Winien będzie Senat, oddać przed Królem należną sprawiedliwość Kommissyi Oświecenia, iż nie szczędziła żadnych starań, aby liczbę szkółek Parafialnych pomnożyć w całym kraiu, i że iedynie zbyt trudne mieyscowe okoliczności opóźniły skutki iey usiłowań.

Na szczególną zasługuie wzmiankę, otworzenie szkółek metodą tak zwaną Lankastra. — Oprócz innych korzyści obiecują one przez łatwość formowania Nauczycieli, podać pewny sposób umnożenia szkółek, a przez ułatwienie sameyże nauki, sprawią, iż dzieci wieśniaków, którzy bez pracy ich rąk obeyść się nie mogą, nauczą się czytać, pisać i rachować, nic prawie nie odrywaiąc się od robót wieyskich. Tym czasem zaprowadzony iest Instytut, w którym się kształcą Dyrektorowie Parafialni.

Nie postrzegły Kommissyie tyle staranności, około zapewnienia szkołom wyższym, potrzebnych zdatnych Nauczycieli. Tento niedostatek może, był powiększey części przyczyną, dla którey mimo potrzeby kraiu, tak małoą mianowicie Szkół Podwydziałowych, zaprowadzonych widziemy. — Ustanowienie Uniwersytetu podaie Kommissyi Oświecenia naydogodnieysze sposoby wykształcenia na potem dla wszystkich Szkół dostateczney liczby Nauczycieli.

Ustanowione rozmaite szkoły, iakoto Górnicza, Leśna i Rolnicza, świadczą gorliwość wspomnioney Kommissyi dla dobra powszechnego i światło iey w obieraniu przyzwoitych środków. Warta ieszcze wspomnienia i pochwały Szkoła Niedzielna dla rzemieślników w Warszawie, którey korzyści stać się mogą wielkie, i którey upowszechnienia niezwłocznie po całym kraiu życzyćby należało.

Czuiemy obowiązek nieukrywać przed Senatem niejakiey niespokoyności, od którey się obronić nie mogliśmy, względem moralnego prowadzenia młodzieży po szkołach, nie dlatego: żebyśmy mieli nieprzyiemne w tey mierze doniesienia, lecz że o tym tak ważnym przedmiocie, ani o przepisach na to wydanych, żadney w Rapporcie nieznayduiemy wzmianki. Nie widziemy w ogólności, iakie Kommissyia obrała środki, aby bydź rzetelnie uwiadomioną o prawdziwym trybie nauk w każdey Szkole, o iey stanie i o korzyściach z niey widocznie na okolice spływaiących. Chociaż dozor urzędników powinien wszel-

ką troskliwość zaspokaiać, zdaie się nam iednak, iż oko oyców familii dostarczyłoby Kommissyi Oświecenia większą pewność, czy iey przepisy są istotnie z dobrym skutkiem wykonywane. Dozory Woiewódzkie i dla oddalenia i dla składu swego powiększey części z urzędników innemi obowiązkami zaiętych, nie mogą weyść z bliska w potrzeby, i czuwać ciągle nad szkołami w całem Woiewództwie. Udział więc iakowegoś dozoru i opieki nadany Obywatelom mieyscowym w każdym Powiecie, nie psuiąc w niczem naukowego szkół porządku, posłużyłby szczególniey do oddalenia z nich wszelkich nadużyć, i utrzymania dobrych obyczaiów, których przy naylepszych chęciach średkowa Magistratura doyrzeć nie potrafi. Możeby to także zachęciło Obywatelów, do pomnożenia zapisami funduszów szkolnych, których konieczna potrzeba z oświatą kraiową pomnażać się będzie.

Wysłanie za granicę naywięcey obiecuiących kandydatów, aby mieć z nich potem wydoskonalonych professorów, iest zapewne układem arcypożytecznym. W liczbie wysłanych widziemy tylko powiększey części poświęcaiących się naukom fizycznym. Nie uymuiąc w niczem tey gałęzi umieiętności ludzkich, nie możemy iednak zataić, że naszem zdaniem nauki umysłowe, które bliżey na powszechnę postępy społeczności, i na ustalenie charakteru wpływaią, trudnieysze ieszcze do zaprowadzenia i do zagnieżdżenia w kraiu, a zatem dłuższych i starannieyszych zachodow potrzebuią. Wysyłanie np. za granicę, poświęcaiących się nauce Prawa, Administracyi, Historyi lub Filozofii i t. p. poda im sposobność porównania praw i form różnych, sprawdzenia ich skutków, przypatrzenia się obyczaiom, zgłębienia opinii przeciwnych w różnych kraiach, a przez to wykształcenia siebie na godnych Professorów w naukach, które zdaie się, od Matematycznych mniey ieszcze mierności znieść mogą.

Edukacyia płci żeńskiey w kraiu, szczególniey z pewne zastanowi Senat. Ta połowa narodu, która wszystkie iego koleie dzieląc, na nie zawsze mocno wpływać musi, którey się powierza pierwiastkowe wychowanie, a z niem pierwsze i naydłużey trwaiące w życiu wrażenia, niedosyć może pieczołowitość Rządu zaymuie. Znaczna liczba pensyy żeńskich możeli bydź gruntownie urządzoną? lub ściśle dozorowaną? Edukacyia kobiet po pensyiach, rzadko się dobrą okaże, a kiedy nie iest dobrą, ileż szkodliwych może za sobą pociągnąć skutków? Zmnieyszenie liczby pensyy, i ograniczenie ilości panien do nich przyymować się mianych; ściśle examina Ochmistrzyń, dozor nieustanny, oraz podzielenie pensyy na stopnie określone podług stanu i powołania panien maiących brac w nich wychowanie; nareszcie otworzenie Instytutu, w którymby można z rodaczek kształcić zdatne Ochmistrzynie domowe, przez coby się potrzeba pensyy zmnieyszyła, a pozostałe ulepszyły: oto są myśli, które na pierwszy rzut oka, materyia ta w Kommissyiach waszych wzbudziła.

Kończac ten dział Rządowy, winniśmy oświadczyć, że chociaż pozwoliliśmy sobie rzucić nawiasem uwagi iakie w nas przeczytanie Rapportu zrodziło, w ogólności widziemy, czynność, użyteczne zamiary, i chęć nayszczerszą dobra ożywiaiącą wszystkie działania Kommissyi Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego. Wznoszą się budowy, wynayduią fundusze, gabinety się napełniaią, rosną kollekcyie kupnem i darami, rzecz iest w ruchu, i po nadanym iey kierunku, wnieść można, że ku lepszemu postępować będzie. A kiedy do zaprowadzenia zbytkowych, że tak powiem, części w naukach Rząd znalazł iuż sposoby, wątpić nie można, że do uskutecznienia pierwszych i zasadnych, które się wyżey namieniły, tem większe obroci starania.

(Reszta potem.)

Z Petersburga d. 14 Maia [d. n.]

Nowo narodzony Wielki Xżę Alexander Mikołaiewicz, został mianowany szefem pułku huzarów gwardyi.

Dnia 9 b. m. odprawił się w tuteyszym Katolickim kościele pogrzeb P. Liwio, iednego z nayznakomitszych bankierów, w obecności Ministrów i Posłów zagranicznych oraz wielu innych osób.

W gazecie Senackiey, z dnia 11 Maia,

ogłoszony iest rozkaz Jego Cesarskiey Mości, dnia 14 Lutego r. t. do Naczelnika głównego sztabu, Jenerała Adiutanta Xcia Wołkońskiego, w brzmieniu następuiącem:

"Podług będącego teraz u ąd e ia, studenci Uniwersytetów, wszedłszy do służby woyskowey, zostaią przez pierwsze sześć miesięcy w niższych rangach, a potem postępuią na officerów, choćby w pułkach, do których są przyięci, nie było w tym razie wakansu.

"Uznałem za dobrą, toż nadać prawo i tym, którzy ukończyli zupełny kurs nauk otrzymali chwalebne zaświadczenia o postępku i sprawowaniu się swoiem, ze studentów szkoły Demidowskiey Jarosławskiey wyższych nauk i gimnazyium Kiiowskiego, także uczniom gimnazyium Peterzburgskiego i pensyy, znayduiących się przy Moskiewskim Uniwersytecie i Peterzburgskim głownym instytucie pedagogicznym.,,

Z Wiednia d. 8 Czerwca.

O podroży Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość nadeszły tu następuiące dalsze doniesienia:

D. 24 Maia udał się J. C. K. Mość rano z Siano wodą do miasta Raguzy; wysiadł na ląd do twierdzy Cravosa, a krotką ztamtąd podroż do Raguzy odbył przy licznym orszaku konno. Przyięty tam był przy odgłosie wszystkich dzwonów i dział radosnemi okrzykami. N. Cesarzowa przybyła tam o godzinie 11 w wieczor tegoż dnia w nayłepszem zdrowiu. Do 27 bawili NN. Cesarstwo w tem mieście, oglądali wszystkie iego osobliwości, gmachy rządowe, zbroiownie, kościoły, i t. d. J. C. K. Mość dawał iak wszędzie władzom, Duchowieństwu, szlachcie i każdemu bez różnicy stanu audyencyie.

Podług listu z cyrkułu Budweis w Czechach czuć się dało d. 28 Maia o północy w Budweis, Oberhayd, Rosenberg, Hoheufurt i Kapellen, pomiędzy wysokiemi górami przedzielaiącemi Czechy od Austryi, trzesienie ziemi.

Z Królewca d. 28 Maia.

Wysoki Władca Rossyi, wspaniałomyślny iego lud i waleczne woysko ponieśli wielką stratę w śmierci walecznego Feldmarszałka Xcia Barclay de Tolly, który iadąc na poratowanie osłabionego swoiego zdrowia do zagranicznych wod, umarł d. 25 Maia w drodze o milę od Insterburga.

Z Paryża d. 30 Maia.

Król zlecił Jenerałowi porucznikowi Dijon powitać przybyłego do Maubeuge W. Xcia Rossyyskiego Michała.

Radca stanu Portalis ma znowu rozpocząć w Rzymie układy względem konkordatu.

Nagle umarł tu Jenerał Girard, a Xże Gdański, Marszałek Lefebvre leży na podagrę chory.

Optyk Chevalier znany z swoich narzędzi okazuiących odmianę powietrza i wynalazca nowego Kaleidoskopu, okazuiącego razem rozmaite przedmioty, miał zaszczyt oddać Królowi to narzędzie (iak on go nazywa *Multiplicateur français*) z wizerunkiem Króla obwiedzionym lilliiami, do którego Margr. Redon stosowne napisał wiersze.

Bogaty Hollender Greffulhe otrzymał prawo obywatelstwa Francuzkiego i tytuł hrabiego, i założył Majorat.

Monitor zaczyna teraz umieszczać prywatne doniesienia i każe sob e za każde o 6 lub mniey wierszach 5 fr. płacić.

DODATEK
DO Nro 48.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17. CZERWCA 1818 Roku WE SZRODĘ.

REKTOR
Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Uwiadomia publiczność, iż w dniu 19 Czerwca r. b. o godzinie 11 ranney nastąpi na Amfiteatrze Kollegium Nowodworskiego, uroczyste zaprowadzenie Wielkiey Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego. W Krakowie d. 16 Czerwca 1818.

Litwiński.

Julian Czermiński.

Z Londynu d. 29 Maia.

Parlament zostanie pewnie d. 9 Czerwca rozwiązany, i aż do tego czasu nie wiele pozostałych spraw zostaną załatwione. Wyższa Izba trudni się billem względem banku, a niższa względem cudzoziemcow i lotteryy, które iuż po 3ci raz odczytane i przyięte zostały. Przeciw ostatniemu, wielu członkow bardzo żywo mowiło, i w czasie tych sporow P. Parnell rozśmieszył wszystkich wniesieniem następuiącego nagrobku dla Kanclerza skarbowego, P. Vansittarta: "Tu spoczywa Szanowny Vansittart, były Kanclerz Izby skarbowey, opiekun towarzystw Bibliynych, budownik Kościołow, przyiaciel wychowania ubogich, zachęciciel do oszczędnośći i obrońca Letteryy."

Dochody skarbowe powiększaią się teraz co tydzień do 100,000 fst. Lecz zato zmnieysza się tak dalece moralność, iż w r. 1811 było 5337, a w r. 1817 do 14,000 osób uwięzionych. W r. 1811 było 3163, a w r. 1817 do 9056 osób na kary skazanych. W r. 1811 popełniono 76 wyłamań, a w 1817 r. 274. W r. 1811 było 94 fałszerzow monety, a w r. 1817 263. Fałszerzow papierów bankowych w 1811 r. 17, a w 1817 r. 100.

Artur Thistlewood, (ieden z mowców zgromadzenia na Spafield) który Ministra spraw wewnętrznych Lorda Sidmouth na poiedynek wyzwał, osądzony został na roczne więzienie i złożenie 600 fszt. kaucyi.

Z Bruxelli d. 31 Maia.

Wczoray przybył tu iadący z Hollandyi do Maubeuge W. Xże Rossyyski Michał, w towarzystwie Barona Nicolai. Na przyięcia go przyiechał tu z Maubeuge Xże Łabanow Rostowski, Adjutant Jenerała Hr. Woroncow.

Xże Wellington nie naiął na dalszy czas mieszkania w Cambrai.

Rząd Francuzki umacnia nadgraniezne swoie twierdze.

Rocznica bitwy pod Waterloo obchodzona bydź ma corocznie d. 18 Czerwca w całym kraiu nabożeństwem.

Ziazd Monarchow nastąpić ma między 15 i 20 Września r. b. i oprocz pytania względem odciągnienia woysk z Francyi, maią tylko trudnić się umocnieniem poczwornego przymierza na utrzymanie spokoynośoi i bezpieczeństwa w Europie. Na ten kongress ziechać ma ą z strony Francuzkiey Xże Richelieu i P. Raynaval, a z Angielskiey Lord Castlereagh i P. Canning.

Cambaceres (Xże Arcykanclerz za Bonapartego) otrzymał pozwolenie wrocenia do Paryża i noszenia orderu legii honorowey.

Z Włoch d. 28 Maia.

Do Genui zawinęła niedawno Angielska korweta Ospe, która w 4 dniach z Algieru przybyła, i rządowi Sardyńskiemu 25,000 Hiszpańskich talarów przywiozła, które teraźnieyszy Dey wypłacić kazał za ładunek zabranego pod iego poprzednikiem okrętu Sardyńskiego Misericordia. Teraźnieyszy Dey przyrzekł oprocz tego nie wysełać okrętów swoich na morze dopoki w Algierze trwać będzie morowa choroba. Dwiema dziewczętom, ktore przeszły Dey gwałtem do seraiu zabrać kazał, uwolniwszy ie teraźnieyszy kazał 5000 piastrów wypłacić.

Bula Papiezka zmnieyszyła w kraiu Neapolitańskiem posty i święta.

Dnia 13 i 16 Czerwca 1818
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	23	—	22	—	21	—	19	—
— Żyto	18	—	17	—	16	—	15	—
— Jęczmienia	14	—	13	—	12	—	11	—
— Owsa	9	—	8	15	8	16	8	—
— Jagieł	40	—	38	—	36	—	32	—
— Grochu	20	—	18	—	17	—	16	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 10 Czerwca.

Czer Zł Hollenderski Szeinami Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 248⅖

W Krakowie d. 15 Czerwca.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . — —	18 —	27
Fryd. Pruskie . . . — .	33 —	15
Luidor . . . . — .	37 —	—
złoto frankowy . . . . — .	32 —	6
Szeiny Wiedeńskie za 100 —	242 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1. —	19.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 8 b. m. N. 1727 zapadłey w dniu 23 b. m. od godziny 10 zrana na Targowisku w Kleparzu przy Krakowie przed Kommissyą Delegowaną odbywać się będzie publiczna licytacya sprzedaży za gotowe pieniądze bydła w Folwarku Narodowym Batowice znayduiącego się które tu przypędzonem zostanie; gatunki tego bydła są następuiące: Krów sztuk 24 od 6 do 10 lat Ciołków 2ch i 4ch rocznych sztuk 4 Jałówka dwóch roczna 1, Jałówek iednorocznych sztuk 2, Cieląt tegorocznych Sztuk 11. Co do trzody Macior dwóch rocznych sztuk 2 iednoroczna iest 1, wieprz roczny 1, dziesiąta część ceny szacunkowey stanowić ma vadium, a ten co przybicie otrzyma, winien będzie zaraz do Rąk Kommissyi całą należytość z licytacyi zapadłą złożyć i bydło zakupione odebrać. — W Krakowie dnia 8 Czerwca 1818.

Linowski. S. P.
Gądomski, S. W.

Dom w Mieście Pilicy przy ulicy Markowskiey pod L. 44 z staynią, wozownią, Chlewami, stodołą i Szpichlerzem wraz z ogródkiem pod włoszczyznę i z dwoma ogrodami pod iarzynę, tudzież z gruntem obszernym nad rzeką Pilicą leżącym, żadnemu widerkaffami i długami nieobciążony; iest do sprzedania z wolney ręki przez Jmć Pana Walentego Pozowskiego Obywatela Krakowskiego w krakowie przy ulicy Wiślney pod liczbą 308 w Kamienicy swoiey zamieszkałego.

Wieś Gozna z przyległością Czarnocice w Woiewodztwie Krakowskim obwodzie Kieleckim leżąca, mil 10 od Miasta Krakowa, mila 1 od Miasta Jędrzeiowa ½ mili od Sobkowa i ½ mili od rzeki spławney Nidy leżąca, maiąca wszelkie gospodarskie dogodności iako to: pola ornego pod 200 korcy wysiewu zostawiaiąc 3cie w ugor, łąk na 130 wozów czteroszprzęgłych zbioru i pastwiska dostateczne, zabudowania mieszkalne i gospodarskie w dobrym stanie, pańszczyzna do obrobienia gruntów dostarczaiącą, ogrod fruktowy i warzywowy, młyn na Czarnocicach, karczmę i Browarek z wszelkiemi wygodami, a oraz lasu dobrze uporządkowanego i zawartego na wszelki materyiał i budowli zdatnego składaiącego się z Sosniny, Jodliny, Grabiny i Dębiny morgów 360, w gruncie dobrym rędzinnym, iest z wolney ręki w każdym czasie do sprzedania. Chęć przeto kupna maiący raczą się zgłosić do Dziedziczki Dóbr tych JW. Anny Hrabiny z Miłkowskich Łubieńskiey w mieyscu, lub do W. Onufrego Suskiego w Krakowie na ulicy S. Jana Nr. 481 mieszkaiącego, a o stanie teyże wsi żadnym długiem, ani wyderkaffem nie obciążoney i o cenie szacunkowey, z przedłożonego sobie Eduktu powezmą wiadomość.

W klasztorze PP. Franciszkanek przy Kościele S. Andrzeja, w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey N. 107, w Podworzu dnia 22 Miesiąca r. b. o godzinie 10 ranney sprzedarz publiczna odbędzie się, karety, wozu kowanego, koni z ubiorem, Trzody i innych za gotową zapłatę. Życzących sobie kupna w oznączonym mieyscu i czasie oczekuie. — W Krakowie dnia 16 Czerwca 1818 r.

Skorczyński Komor. Sąd.

W Xięgarni tuteyszey Jozefa Mateckiego znayduie się wyszłe w tych dniach z druku Kazanie w czasie Uroczystych Religiynych Obrzędów, za Duszę ś. p. Tadeusza Kosciuszki w Kościele Katedr. Krak. dnia 11 Grudnia 1817 odprawionych, miane przez Wincentago Łancuckiego Scholast. Katedr. Archipresbitera Infułata Krakowskiego. Cena złt. pol. 1 gr. 15.

Grunta orne Strzelnica zwane przy Kleparzu za S. Floryianem ku Rogatce Mogilskiey, są z wolney ręki do sprzedania z zasiewami ozimym i wiosiennym. Życzący sobie kupna zechce się udać do Właściciela pod N. 547 w ulicy Floryiańskiey.

Kocz porządny z rekwizytami w Domu przy Ulicy S. Jana pod N. 485 znayduie się do sprzedania.

Podpisany Asessor Trybunału I. Instancyi Wol. Niepod. i ściśle Neutral. Miasta Krakowa, do sprzedarzy Kamienicy niegdy ś. p. Andrzeia Sakowskiego Szklarza własney, przy ulicy Szewskiey pod Nrem 329 położoney delegowany będąc, zawiadomia ninieyszym, iż pomieniona Kamienica 28,344 złp. oszacowana, w skutek Rezolucyi Trybunału pod dniem 5 Czerwca r. b. do Nru 413 zaszłey dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9tey przed południem w Sali Audyencyonalney tegoż Trybunału przy Kościele Sgo. Pietra w ulicy Grodzkiey na drugim piętrze w gmachu Sądowym będącey przez Delegowanego stanowczo sprzedaną będzie. Życzący sobie takowey nabydź, zechcą się na wymienionym powyżey terminie w mieyscu oznaczonym zaopatrzeni w vadium, to iest 2834 złp. znaydować. O warunkach licytacyi u Ur. Mietuszewskiego Kuratora zainformować się można będzie, lecz te także przed rozpoczęciem się licytacyi odczytane zostaną. W Krakowie d. 5 Czerwca 1818.

J. Łabaszowski.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż stosownie do Rezolucyi Wysokiego Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, z Jego Okręgiem w dniu 6 Września 1817 r. do Nr. 2902 wydaney, na mocy Rezolucyi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewodztwa Krakowskiego z dnia 23 Lipca 1810 r. Nr. 1505 wydaney, zatwierdzaiący Uchwałę Rady Familiyney w dniu 2 Czerwca 1817 r. w Sądzie Pokoiu Powiatu Olkuskiego zapadłą przedaż Kamienicy po ś. p. Bogumile Grabowskim stanowiąca gruntuiącey się; Kamienica w Krakowie przy Ulicy Sgo Jana pod liczbą 474 stoiąca przez biegłych w Sztuce do summy trzy tysiące pięćset pietnaście urzędownie oszacowana, przez publiczną licytacyią więcey daiącemu sprzedaną będzie. Tym celem do licytacyi przedstanowczey termin, na dzień 6ty Lipca r. b. na godzinę 10 ranną wyznacza się. Licytacyia odbywać się będzie w Kancelaryi Trybunału W. M. Krakowa, warunki licytacyi u podpisanego do przedaży delegowanego każdego czasu przeyzrzeć można, równie iak Akt Detaxacyi. Chęć przeto kupna maiący opatrzeni w vadium 351 złpol. w czasie i mieyscu przeznaczonym znaydować się zechcą. W Krakowie d. 20 Maia 1818 roku.

Skarżyński Sek: T. I. J. W. M. K.

Do sprzedania z wolney ręki: Dobra Miłkowa, Jelna, Zbęnk, Załęże, mila od N. Szandecza, 3 mile od Gorlic, ćwierć mile od gościnca czyli drogi Ces. w Cyrkule Sandeckim, Dziedziczne W. Adama Siemońskiego 3ch kraiowego Obywatela mieszkaiącego w Krakowie w własnym Domu pod Nr. 553 na Floryańskiey ulicy. Osiadłość w tych wsiach iest 48 zagrodników, a można przyczynić 20 bez uszkodzenia gruntów Dworskich, 21 kmieci całkowitych, sześć Folwarków, z których każdy ma po 3 pola, mieszkanie dla Gospodarzy, szpiklerz, staynie i stodoły, z wszelkiemi Ekonomicznemi wygodami, z Browarami wielkiemi 2ma murowanemi z naczyniami i kotłami, garcami, piwnicą, spiklierzem i stayniami do umieszczenia bydła i owiec równie murowanemi, w sposobie przepisanem od Tera, karczm 6 z ogrodami na iarzynę, pomiędzy któremi iest 4 murowanych; lasy dostateczne wymierzone na 80 lat, czyli na 80 wrębów, naywięcey bukowy i iodłowy bynaymniey nieprzecięty i stary, z którego co rok za 1000 złr. na mieyscu się sprzedaie, na expens do Browaru siąg 300 i wszelki materyiał na utrzymanie Budowli w tych wsiach bez szkody lesu, tudzież opał po Folwarkach wydaie się. Jest 3ch Gaiowych z gruntem. Wysiewy są pszenicy 200 korcy, ięczmienia korcy 80, żyta korcy 50, owsa korcy 400, ziemniaków co się podoba, siana fur 100 koniczyny 200. Czynszu kapłonow i kur 500. Czynsu lasowego 300 złp. z propinacyi i browaru osobnego 5000 złp. w dobrey srebrney monecie. Dobra te leżą o ćwierć mile od Dunayca, ale wylew tey rzeki bynaymniey im szkodzić nie może; wszystkie pola są pod południe obrocone. Extrakt Tabularny pokaże, że na tych Dobrach długu żadnego niema. Cena tych Dóbr iest 16000 czer. zł. mowię szesnaście tysięcy czer. zł. Ktoby sobie życzył wniść w układy, udać się będzie łaskaw, albo do samego Dziedzica tych Dóbr w Krakowie, albo do W. Mainoni kupca we Lwowie, albo do W. Górczyńskiego w Tarnowie, albo do W. Adama Krzyżanowskiego, Profes. Prawa w Krakowie.

W obwodzie Miasta Kielc znayduie się do przedania z wolney ręki Folwark z zamieszkaniem, stodołami, stayniami, sadem i sadzawką, z wodą źrodłową, w samem mieście, i trzema łanami gruntów ornych w większey części pszennych pod Miastem. Życzący sobie nabycia tych realności zechce się udadź na mieysce samo do J. Smacznińskiego w Kielcach mieszkaiącego, od którego o cenie i innych przedaży warunkach odbierze wiadomość.

Kamienica w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 622, z wolny ręki iest do sprzedania. Życzący sobie nabydź ma się udać do właściciela tamże mieszkaiącego i poweźmie wszelkie wiadomości.